Walka z COVID-19 ● Klaun Feliks mówi o szczęściu
Pies przewodnik człowieka ● Wspomnienie o Adamkiewiczu

PL ISSN 1507-6105

tradycja od 1995 r. **nakład 8 000 egz. + www.wiadomoscipodgorze.pl**

WIADOMOŚCI

Egzemplarz bezpłatny
Przekaż dalej!

Bieżanów, Bieżanów Nowy, Na Kozłówce, Kurdwanów, Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie, Prokocim, Prokocim Nowy, Rżąka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód

Nr 4-5 (291-292) Rok XXV Kraków kwiecień-maj 2020

PANDEMIA

Takiej Wielkanocy jeszcze nie było, święta bez ceremonii kościelnych, bez udziału wiernych. Można je było przeżywać tylko duchowo i za pomocą przekaźników medialnych.

Koronawirus COVID-19 zapanował nad światem. Trwa walka.

Nikt się tego nie spodziewał, choć powinni być tacy, bo ich pracą jest przewidywanie i ostrzeganie. Przewidywali i ostrzegali, ale ich nie słuchano i odsuwano, by nie psuli tego, do czego nas przyzwyczajono. Jak najdłużej trwające balansujące status quo było za cenę zdrowia i życia ludzkiego. Dał o sobie znać brak wyobraźni i krótkowzroczne myślenie na zasadzie tu i teraz.

Nic już nie będzie tak, jak przed pandemią. Ona wywróciła panujący ład, szykuje się nowe rozdanie i nie wiadomo teraz, co ono przyniesie i jakim kosztem zostanie osiągnięte.

Zatrzymano światową gospodarkę, wprowadzono niespotykanie obostrzenia, trwa liczenie ofiar po stronie pacjentów i tych służb, które z pandemią heroicznie walczą.

Dały o sobie znać dotkliwe niedobory sprzętu medycznego, w tym respiratorów i maseczek ochronnych. Globalizacja odsłoniła swoje zasadzki, powierzenie produkcji w miejscu, gdzie najtaniej jest głupotą. Chęć zysku za wszelką cenę wprowadziła na globalny rynek produkty z krajów, które żerują na taniej sile roboczej. Wszechobecne „made in China" za przysłowiową „miskę ryżu". Wyrugowano produkcję własną.

Jacy będziemy po pandemii? Inni, wiele spraw i postaw zostanie przewartościowanych. Mam nadzieję, że na lepsze. Co nas nie złamie, to nas wzmocni.

JAROSŁAW KAJDAŃSKI

BYĆ WRAŻLIWYM NA WRAŻLIWOŚĆ

Żyjemy w trudnym okresie – zamknięte szkoły, kawiarnie, kina, teatry, wiele osób zmuszonych do odbycia kwarantanny, nikt z nas nie wie, co przyniesie jutro. Czy da się w tej sytuacji odnaleźć szczęście? Między innymi o tym rozmawiamy z ANDRZEJEM TALKOWSKIM – pomysłodawcą i twórcą Teatru Szczęście, komikiem, klaunem, kabareciarzem, jednym z artystów Piwnicy pod Baranami, znanym również jako Klaun Feliks.

– Epidemia koronawirusa zmusiła Klauna Feliksa do tymczasowego zawieszenia działalności. Czy to pierwszy taki przypadek w Pana karierze?

– Tak, niestety w końcu będę miał urlop (śmiech), bo odkąd jestem kabareciarzem, nie przypominam sobie dwóch tygodni, podczas których bym nie grał. Zawsze lubiłem występować i szukałem takich możliwości. Obecnie czeka mnie minimum trzy tygodnie przymusowej rozłąki ze sceną, takiej sytuacji na pewno nie było od trzydziestu lat.

– Teatr Szczęście powstał w kwietniu 2016 roku, a kiedy narodził się Klaun Feliks?

– Imię Klauna Feliksa powstało w latach dziewięćdziesiątych, natomiast on sam formułował się od 1988 roku. Klaun jest postacią, która musi długo się rodzić. Wszystko zaczęło się od przypadku, chociaż wiadomo, że przypadków nie ma. Tak się widocznie miało stać, że kolega zaproponował mi wspólne występy w duecie klaunów. Ponieważ zajmowałem się pantomimą, byłem bardzo dobrze przygotowany ruchowo, a także aktorsko, pozostawało przejść proces zrozumienia, kim jest klaun. To bardzo długi proces, którego nie da się wytłumaczyć. Trzeba go przeżyć, a przeżycie każdego człowieka jest inne. Nie da się stworzyć systemu na tworzenie klaunów, takie jest moje zdanie. Klaunady nie powinno się uczyć, do klauna powinno się dążyć.

Cd. na str. 3

REKLAMA

SZYBKIE TESTY 10-MINUTOWE NA KORONOWIRUSA COVID-19
INFORMACJA - STR 4

TŁUMIKI
12 657 23 75
513 096 771
DLA STAŁYCH KLIENTÓW RABATY
HAKI HOLOWNICZE
MECHANIKA OGÓLNA
WULKANIZACJA
KATALIZATORY
FILTRY DPF
PIOMAR, Wola Duchacka, ul.Dauna 95A (wjazd od Nowosądeckiej)

PRALNIA – MAGIEL
EKOLOGICZNA WODNO-CHEMICZNA
tel. 12 650 19 00 www.seco.krakow.pl
• **Czyszczenie dywanów** – trzepanie gratis.
• **Uprawnienia do prania:** hotele, restauracje, klienci indywidualni oraz z barierą higieniczną dla przychodni i gabinetów lekarskich.
• **Pranie pościeli zdrowotnej i garderoby.**
P.W. "SECO" Sp. z o.o. • tel. 503 020 080
ul. Nowosądecka 41A, 30-683 Kraków
Ponad 30 lat tradycji!
PRANIE NA TELEFON: 12 650 19 00

REKLAMA

STOMATOLOGIA GINEKOLOGIA
NFZ
BEZPŁATNA OPIEKA STOMATOLOGICZNA
PROTEZY • KRÓTKIE TERMINY
Oraz pełny zakres świadczeń prywatnych:
Stomatologia zachowawcza
Protetyka • Chirurgia – implanty
GABINET CZYNNY:
Pn. - Pt. 14.00 - 20.00
Soboty do godz 13.00
REJESTRACJA:
12 656 34 33 • 79 656 34 33
Biblioteka Papieska CAMPUS M. Bobrzyńskiego Grota Roweckiego Chmieleniec 19a 19 17
SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE
LEKARZ GINEKOLOG - gabinet prywatny
MARIA STANGEL
Specjalista ginekolog - położnik
przyjmuje: czwartek w godz.16.00 - 18.00
rejestracja: 601 453 276
• USG • UDT • KTG • Cytologia
Kraków, ul. Chmieleniec 19/U1 www.stanmed.com.pl

MODNA ODZIEŻ UŻYWANA
OD MAJA RUSZA SEZON
WIOSNA LATO 2020!
MODNE KURTKI, BOBMERKI,
KATANY, ODZIEŻ ROWEROWA!
KOLOROWA WIOSENNA
ODZIEŻ DLA KAŻDEGO!
Metka
Wola Duchacka Zachód
Kraków Ul.Beskidzka 30
Co 2-tygodnie NOWY TOWAR

JAK MYŚLI PIES

Mówimy o nim: „przyjaciel człowieka” i cenimy za wierność, przywiązanie i lojalność, ale czy tak naprawdę wiemy o tym, co siedzi w psiej głowie? W rozmowie z KRZYSZTOFEM BOROŃSKIM – zoopsychologiem, behawiorystą i dogoterapeutą – dowiemy się m.in. co może być przyczyną nieposłuszeństwa czworonożnych pupili oraz jaki potencjał mają psy asystujące.

Czy istnieje zły pies?

Z Krzysztofem i Ursusem – od 6 lat prawie nierozłączną parą przyjaciół – spotykam się w jednej z krakowskich kawiarni. „Najpiękniejszy labrador w mieście” – mówi o nim z sympatią właściciel, a oczy Ursusa, patrzącego na pana, również odzwierciedlają bezgraniczne oddanie i serdeczność. Gdy udaje nam się zająć stolik, Ursus układa się koło nóg swego pana, a my zaczynamy rozmowę od zoopsychologii, w której bada się mechanizmy (reakcje i zachowania instynktowne) działające u zwierząt. – Jest wiele zmiennych mających wpływ na zachowania psów: sposób żywienia, prowadzenie przez właściciela, a nawet tryb życia człowieka – wyjaśnia Krzysztof Boroński i zaznacza: – Zoopsycholog ma za zadanie wytłumaczyć właścicielowi, dlaczego jego pies zachowuje się w dany sposób, a następnie zasugerować, co warto zmienić, aby nastąpiła poprawa.

Do firmy „Psiaki Dzieciaki”, którą Krzysztof założył latem 2019 r. z Wiktorią Serafin, zgłaszają się właściciele psów, proszący o pomoc w związku z dziwnym lub niepożądanym zachowaniem swoich pupili. To np. kręcenie się w kółko, agresywność czy nadpobudliwość. Diagnozę poprzedza wywiad z właścicielem, dotyczący żywienia, trybu życia, zabawy z czworonogiem. – W większości przyczyną jest zła dieta lub pewne warunki w domu, wynikające np. ze sprzecznego zachowania domowników wobec psa – wyjaśnia krakowski zoopsycholog. I dodaje: – Dla psa ważna jest systematyczność. Stałe pory karmienia i spacerów dają poczucie bezpieczeństwa, pewności siebie, poczucia więzi z właścicielem.

Przy wyborze psa istotna jest znajomość historii jego rasy i pierwotnego przeznaczenia. O tej kwestii możemy porozmawiać z behawiorystą. Czasem wiadomości bywają zaskakujące, np. małe psy yorki kojarzone są raczej jako „pieski kanapowe”. – A tak naprawdę są to psy bojowe, przeznaczone do polowania na szczury. Stąd bierze się ich instynkt łowiecki i bojowe nastawienie, które muszą gdzieś wyładować – wyjaśnia Krzysztof Boroński. Dodaje, że zaryzykuje stwierdzenie, iż nie ma złych psów, są tylko te źle prowadzone.

Skąd się biorą psy?

To banalne pytanie, ale jakże bardzo trafne. Kto pamięta, że psy to udomowione wilki? Takie, które nie bały się i przychodziły do siedzib ludzkich. W pewnym czasie (i w wielkim skrócie) zaczęły z człowiekiem wspólnie żyć – jako psy pasterskie, stróżujące i myśliwskie. Z tych psów właśnie biorą początek współczesne rasy, z których każda ma swoje przeznaczenie. Biorąc zwierzaka do domu, nie możemy ignorować historii jego przodków, ponieważ nie pozostaje to bez wpływu na charakter i zachowanie zwierzaka. Brak wzajemnego zrozumienia może skutkować nieposłusznymi, nieznośnymi, a nawet niebezpiecznymi i nieprzewidywalnymi reakcjami zwierzęcia.

Krzysztof Boroński uważa, że zachowanie każdego psa raczej da się przewidzieć. – Żeby spróbować odpowiedzieć, jak myśli pies, przyjrzyjmy się procesowi selekcji na psy asystujące – opowiada krakowski zoopsycholog, spoglądając na Ursusa – prawdziwego psa asystującego – leżącego u jego nóg. Obserwacja zaczyna się już w okresie ciąży, gdy zwraca się uwagę na ułożenie szczeniaków w brzuchu, a nawet ich kolejność, ponieważ ma to wpływ na późniejsze zachowanie psów. Po dwóch tygodniach od urodzenia robi się pierwsze testy, podczas których sprawdza się reakcje szczeniaka na różne bodźce, np. kładzie się psa na mokrym ręczniku, obraca do góry łapami, itd. Szczeniaka, który jest lękliwy, piszczy i ucieka, przeznacza się do zwykłej hodowli. Psy, które są odważne, wychodzą do ludzi, nie boją się, przechodzą do kolejnego etapu, czyli treningu posłuszeństwa. Zaczyna się on w wieku 3 miesięcy i dotyczy wykonywania podstawowych komend. W takim treningu uczestniczy również starszy pies-wychowawca. Jeśli szczeniak zda egzamin z posłuszeństwa, przechodzi dalej; instruktor uczy go chodzenia w specjalnej uprzęży, pokonywania przeszkód, a także dwóch najtrudniejszych komend:

„prowadź sam” (pies musi wtedy złamać wszystkie wyuczone zasady i podjąć samodzielnie decyzję, gdy np. trzeba ominąć jakąś nietypową przeszkodę na drodze) oraz naukę nieposłuszeństwa (czyli celowe lekceważenie komend, gdyby np. osoba niewidoma chciała wejść na ruchliwą ulicę w niedozwolonym miejscu). – Wiele psów na tym etapie odpada – zauważa Krzysztof Boroński. Te, które przejdą pomyślnie egzamin, stają się psami asystującymi. Całe szkolenie trwa ok. 2 lat, a jeden instruktor na pełnym etacie jest w stanie szkolić 3-4 psy naraz, po 2-3 godziny dziennie. Niestety, w Polsce wciąż jest mało etatowych instruktorów, większość z nich szkoli psy po pracy zawodowej, raczej z powołania.

W odróżnieniu od psów przewodników, przeznaczonych do pomocy osobom niewidomym, pies asystujący może wspomagać także np. osobę z niepełnosprawnością lub stresem pourazowym. Ma szersze prawa i przywileje, obowiązujące w innych krajach. Osoby, które pragną mieć do pomocy czworonożnego pupila, również muszą zdać egzamin i przejść odpowiednie szkolenie dotyczące opieki i życia z psem.

Czy jest na sali pies?

Krzysztof Boroński stracił wzrok w dzieciństwie na skutek choroby i błędu lekarskiego. – Miałem do wyboru dwie opcje: albo się załamać i narzekać, albo wziąć się za życie. Wybrałem to drugie – mówi. W życiu parał się wieloma zajęciami, ponieważ jest człowiekiem pasji i ma tysiąc pomysłów na minutę. Pracował m.in. jako tyflospecjalista – uczył osoby niewidome różnych umiejętności życiowych. Dziś wraz z Wiktorią Serafin

oraz kilkoma współpracownikami tworzy firmę „Psiaki Dzieciaki”. Oprócz pomocy zoopsychologa i behawiorysty, zajmują się także usługami groomerskimi (czyli psim fryzjerstwem) oraz dogoterapią. Boroński jest przekonany o dobroczynnym wpływie psów na ludzi. Podaje przykłady: – Osoby uzależnione od alkoholu doceniają bezinteresowność i akceptację psów. To często budzi w ludziach w tęsknotę za rodziną i normalnym życiem. Dzieci niepełnosprawne i dotknięte paraliżem, gdy głaskają i tulą psy, naturalnie ćwiczą mięśnie; w odróżnieniu jednak od tradycyjnej rehabilitacji, nie dominuje tu ból związany z wysiłkiem, ale przyjemność i radość – mówi krakowski zoopsycholog. Pasją do dogoterapii zainspirował się, gdy otrzymał Ursusa, a dużą rolę odegrał w tym instruktor psa, Paweł Zieliński z Poznania. Od tamtej pory Krzysztof zdobywał wiedzę i umiejętności na kursach dogoteraputy, zoopsychologii, behawioryzmu, a dziś dzieli się swym doświadczeniem nie tylko w firmie, ale również podczas wykładów i spotkań (np. zorganizował cykl „Dogoterapia dla żółtodziobów” na UJ). – Pies czerpie radość z kontaktu człowiekiem. W zamian za to, że dostaje jedzenie, ciepły kąt oraz uwagę właściciela, daje całego siebie – mówi Krzysztof Boroński.

Po naszym spotkaniu razem z Ursusem wędruje na przystanek autobusowy, dokąd ich odprowadzam. Przed nimi jeszcze długa droga do domu, ale przecież… mają siebie. Człowiek i jego wierny przyjaciel, pies.

Małgorzata Czekaj

fot. Katarzyna Januś/ arch. Psiaki i Dzieciaki

REKLAMA

W kwietniu 2017 r. opublikowaliśmy artykuł „Z wizytą u Moniki”. Problem dotyczy rodziny mieszkającej na os. Kurdwanów Nowy. Jeżeli ktoś z Państwa chciałby pomóc rodzinie pp. Ziętarskich, proszony jest o przekazanie wsparcia poprzez stronę Fundacji:
www. dzieciom.pl/podopieczni/24463
lub bezpośrednio na konto Moniki w Fundacji:
15 1060 0076 0000 3310 0018 2615
tytułem: 24463 Ziętarska Monika darowizna na pomoc i ochronę zdrowia.
KRS 0000037904

Prośba o 1% podatku PIT na pomoc w zmaganiach z chorobą (MPS III C -choroba Sanfilippo) naszej Córki. Postępująca choroba coraz bardziej wyklucza Monikę, a co za tym idzie i nas, z normalnego życia...

1%

Szanowni Państwo,
Jeśli jeszcze nie złożyliście zeznania podatkowego za rok 2018, a chcielibyście pomóc naszej córeczce Kasi, która choruje na Zespół Sturge-Webera, prosimy o przekazanie **1% podatku** na konto, które udostępniła jej Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą". Kasia jest cudownym, wesołym dzieckiem, które do normalnego funkcjonowania wymaga wielu zabiegów rehabilitacyjnych, pomocy pedagoga, psychologa i logopedy. Aktualnie usuwamy naczyniaka, który zajmuje połowę twarzy.

Fundacja jest organizacją pożytku publicznego KRS: 0000037904
Dane niezbędne do przelewu:
Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą”,
ul. Łomiańska 5, 01-685 Warszawa
PKO BP XV/O Warszawa, nr konta:
50 1020 1156 0000 7902 0007 7248
z tytułem wpłaty:
Kasia Skrzypiec nr 4178
Z góry dziękujemy w swoim i jej imieniu za ewentualne wpłaty. Rodzice

BYĆ WRAŻLIWYM NA WRAŻLIWOŚĆ

Żyjemy w trudnym okresie – zamknięte szkoły, kawiarnie, kina, teatry, wiele osób zmuszonych do odbycia kwarantanny, nikt z nas nie wie, co przyniesie jutro. Czy da się w tej sytuacji odnaleźć szczęście? Między innymi o tym rozmawiamy z ANDRZEJEM TALKOWSKIM – pomysłodawcą i twórcą Teatru Szczęście, komikiem, klaunem, kabareciarzem, jednym z artystów Piwnicy pod Baranami, znanym również jako Klaun Feliks.

Cd. ze str. 1

– Czy aby zostać klaunem, trzeba posiadać specjalne predyspozycje?

– Na pewno trzeba mieć bardzo duży warsztat. Predyspozycje zawsze wychodzą w pracy; myślę, że jeśli ktoś będzie chciał być klaunem, to w końcu nim zostanie. Każdy człowiek jest utalentowany w ogromnej ilości dziedzin, tylko często ten talent ujawnia się dopiero po przepracowaniu tysięcy godzin.

– W Teatrze Szczęście można obejrzeć zarówno spektakle dla dzieci, jak i dla dorosłych, częściej jednak w repertuarze pojawiają się te dla młodszych widzów. Z czego to wynika?

– Przede wszystkim z tego, że ja bardzo lubię grać dla dzieci, publiczność dziecięca jest dla mnie niezwykle istotna, może bardziej ją rozumiem, lepiej czuję. Z wiekiem dzieci bardzo się zmieniają; dorośli to też dzieci, tylko takie, które mają więcej lat.

– Jak ocenia Pan kwestię konkurencji pomiędzy krakowskimi teatrami?

– Uważam, że nie istnieje konkurencja między teatrami. Jeżeli w Krakowie byłby tylko jeden teatr, to zapewne miałby problemy z widownią. Ilość widzów wynika poniekąd z ilości teatrów. Ja nigdy nie traktowałem żadnego teatru jako konkurencji. Nawet gdyby istniało dziesięć teatrów klaunów, to i tak każdy z nich byłby inny. Bardzo nie podoba mi się, gdy niektórzy mówią, że to co oni robią, jest teatrem, zaś to co konkurencja, już nie – a niestety zdarza się, że takie metody są stosowane.

– Co zatem, Pana zdaniem, wyróżnia Teatr Szczęście?

– Trudno mi powiedzieć, co go wyróżnia, staram się po prostu tworzyć teatr zgodnie z tym, co jest dla mnie ważne. A ważna jest dla mnie wrażliwość na wrażliwość drugiego człowieka. Kilkakrotnie rozmawiałem z aktorami czy reżyserami, którzy opowiadali, że spotkali na swojej drodze mistrza, który najpierw ich zdeptał, pokazał, że nie są tacy ważni i dzięki temu wiedzą już, co mają robić. Ja nie przyjmuję takiego zachowania, uważam, że nawet jeśli człowiek na początku jest pełen pychy, wystarczy powiedzieć mu: „Bądź wrażliwy na inną wrażliwość". Każdy z nas jest delikatną istotą, trzeba sobie to uświadomić i odpowiedzieć wzajemnie na swoją wrażliwość, tylko wtedy możemy coś razem zrobić, współpracować ze sobą. Ja właśnie to staram się tworzyć – teatr ludzi wrażliwych na siebie wzajemnie. Ale gdy pojawi się u kogoś brak wrażliwości na czyjąś wrażliwość, daję temu stanowczy odpór.

– Z wykształcenia jest Pan inżynierem. Zawód ten raczej nie kojarzy się z pracą artystyczną.

– Wbrew pozorom bardzo mi się to przydało, ponieważ być inżynierem to przede wszystkim być konstruktorem. Dzięki temu wykształceniu jest mi łatwiej, moim zdaniem, tworzyć teatr i konstruować przedstawienia. Inżynieria to fundament wszystkiego, to matematyka, a bez matematyki nie da się stworzyć dzieła muzycznego ani teatralnego.

– Przeniósł się Pan do Krakowa z Koszalina. Dlaczego akurat tutaj?

– Chciałem występować w Piwnicy pod Baranami, gdzie występował już mój kolega Szymon Zychowicz. Czasem w życiu tak jest, że korzysta się z przykładu drugiej osoby. Dodatkowo, Koszalin jest fantastycznym miastem, ale jego cechą jest mała ilość mieszkańców, a co za tym idzie, mała ilość artystów. Środowisko artystyczne ma znaczenie dla rozwoju człowieka – im więcej ludzi, tym większa wymiana informacji, wiedzy, najróżniejszych doświadczeń. Dodam jednak, że gdybym nie spotkał artystów w Koszalinie, nie byłoby mnie w Krakowie. W Koszalinie są wybitni artyści.

– Jakiś czas temu działał Pan w Osiedlowym Klubie Kultury na Woli Duchackiej. Czy ta współpraca będzie kontynuowana?

– Od początku trafiłem tam pod wspaniałe skrzydła Maksymiliana Szelęgiewicza – bardzo przyjaznego człowieka i artysty, dającego możliwość rozwoju. Idealnie pasuje on do definicji mojego teatru, jest osobą wrażliwą na wrażliwość drugiego człowieka. Na pewno nasze drogi jeszcze się skrzyżują, zwłaszcza że to w klubie na Woli Duchackiej powstały dwa moje przedstawienia – „Spektakl bardzo dobry", którym zdobyłem Grand Prix w Przeglądzie Kabaretów PAKA, oraz spektakl „Czterdzieści i cztery", który otwierał Teatr Szczęście i jest najważniejszym przedstawieniem w tym teatrze. Myślę, że po epidemii będzie on częściej grany, ponieważ publiczność zyska więcej danych do odczytania treści, skupiającej się na wrażliwości ludzkiej wobec prawdy.

– Czy w tym trudnym okresie ma Pan jakiś przepis na szczęście dla naszych czytelników?

– Możemy zrobić coś pięknego, w każdej chwili. A teraz, paradoksalnie, jest na to najlepszy moment, bo w końcu mamy czas. Pobawmy się z dziećmi, pobądźmy razem z najbliższymi, poczujmy własną wrażliwość. Weźmy pod uwagę delikatność drugiej istoty, nieważne, czy to człowiek, czy zwierzę. Cieszę się, że przynajmniej tego się w życiu nauczyłem.

Rozmawiała: Barbara Bączek
Fot. arch. „W" i profil Facebookowy Andrzeja Talkowskiego

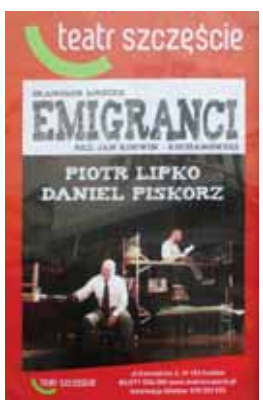

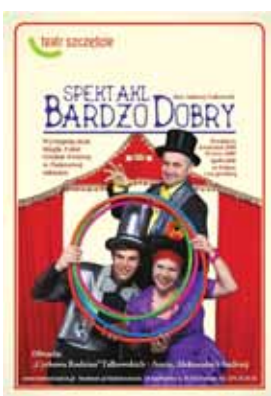

REKLAMA

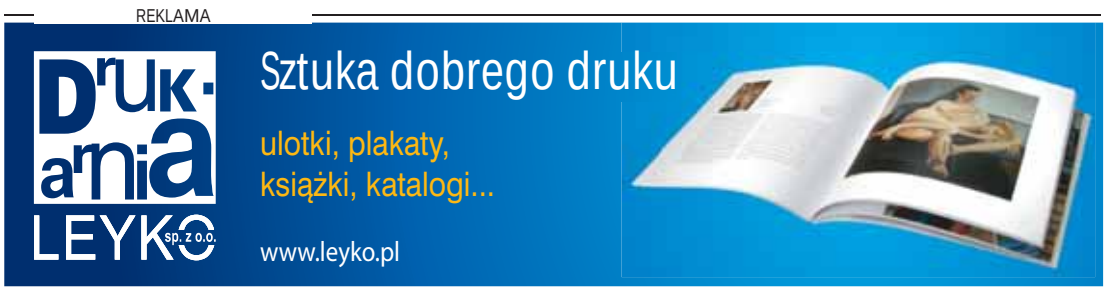

Zmartwychwstańcy

Parafia Zmartwychwstania Pańskiego na Woli Duchackiej została utworzona w 1948 r. Kościół według projektu Antoniego Mazura budowano w latach 1975-1989, poświęcono w 1989 r.

Podoba mi się ten kościół na Woli Duchackiej. Kiedyś pisałem o założycielu Zgromadzenia Bogdanie Jańskim. „Jesteśmy z Wielkiej Emigracji. Jesteśmy z duchowych potrzeb człowieka pozbawionego ojczyzny, domu, rodziny, przyjaciół. Jesteśmy duchowymi synami Bogdana Jańskiego, „pierwszego jawnego pokutnika Wielkiej Emigracji" oraz jej apostoła. To on dał początek naszemu Zgromadzeniu 17 II 1836 roku w Paryżu." - tak piszą o sobie zmartwychwstańcy.

Projekt ołtarza i całości wystroju wnętrza nadzorował prof. Wiktor Zin. W głównym ołtarzu znajduje się poruszająca figura Chrystusa, jej autorem jest Stefan Dousa. Chrystus jest rozciągnięty w Zmartwychwstaniu jak struna światła, prawa dłoń sięga Nieba. Odczytuję po swojemu gest dłoni w solidarnościowym znaku zwycięstwa.

Oprac. i fot. (Kaj)

KĄPIELE W DŹWIĘKACH GONGÓW, MIS TYBETAŃSKICH I KRYSZTAŁOWYCH:

- Grota Solna HALIT – ul. Szuwarowa 4
- ART-studnia – ul. Dunajewskiego 6
- ATklub – ul. Zawiła 66
- Centrum REakcja – Wieliczka, ul. Jedynaka 16
- Centrum Balance – Skawina, ul. 29 Listopada 4
- Centrum Dźwięku i Słowa – Niepołomice, ul. Zamkowa 4

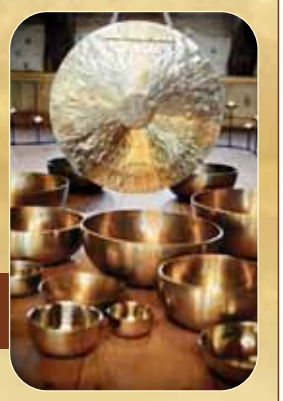

Grupowe sesje masażu dźwiękiem prowadzą do głębokiego relaksu i poprawy samopoczucia

Zapraszam także na:

SESJE MASAŻU MISAMI TYBETAŃSKIMI,
SESJE KAMERTONÓW.
Studio na Szlaku, ul. Szlak 26/11

tel. 500 574 013

Więcej informacji na stronie www.mochita.pl

szpital Dworska

WYKONUJEMY TESTY NA KORONAWIRUSA 2019-nCoV

- Pierwsze w Polsce
- Wynik dostępny w 10 minut
- Testy dostępne wysyłkowo

SZPITAL DWORSKA | ul. Dworska 1B/LU1
12 352 25 25 | rejestracja@dworska.pl
www.dworska.pl

NZOZ „Spółka Lekarska Na Kozłówce"

ul. Na Kozłowce 29, tel. 12 658 16 11, 12 658 89 01

Porady bezpłatne, w ramach umowy z NFZ:
OKULISTA, DIABETOLOG, PSYCHOLOG, LOGOPEDA
Wizyty płatne:
KARDIOLOG, DERMATOLOG, PSYCHIATRA, NEUROLOG

ul. Wielicka 76 (k. ul. Dworcowej), tel. 12 265 70 68

Porady bezpłatne, w ramach umowy z NFZ: LEKARZ RODZINNY
Wizyty płatne: DERMATOLOG, NEUROLOG, PSYCHOLOG I PSYCHIATRA DZIECIĘCY

USG

- jama brzuszna
- prostata
- tarczyca
- piersi • naczynia szyjne i kręgowe
- echo serca

12 658 16 11
12 658 89 01

OGRODZENIA MUROWANE I PANELOWE

Joniec **CJ BLOK**

- roboty ziemne
- przyłącza kanalizacji
- ogrodzenia
- mała architektura

☎ 513 947 723 • 12 277 28 70

Włosań, ul. Królowej Polski 45 • 32-031 Mogilany
www.skal-bud.pl

SPRAWDZENI W DZIAŁANIU – NIE CZEKAJ DZWOŃ!

SOLMEDICA
Specjalistyczne Gabinety Lekarskie

Zapisy i informacje:
kom. 608 190 686
kom. 694 207 686

Specjalistyczne Gabinety Lekarskie prowadzą poradnictwo w trybie on-line przez video komunikatory internetowe
specjalista dermatolog Barbara Potempa
oraz specjaliści:

- kardiolog
- endokrynolog
- internista
- reumatolog

Wystawiamy e-recepty

CITO-TEST

Pracownia Analiz Lekarskich
os. Piaski Nowe, ul. Łużycka 55
(pawilon usługowo-handlowy, I p.)
przyjmowanie materiału do badań
pn. – pt. 7.30 – 12.00
tel. 12 657 54 40, 606 957 723

- Bezbolesne i bezstresowe pobieranie krwi z palca
- Pełny zakres badań krwi, moczu i kału

FLISAK
CENTRUM AKTYWNEJ REHABILITACJI
www.flisakrehabilitacja.pl
tel. 504 189 776

Przywracamy sprawność ruchową.
Innowacyjna fizjoterapia z indywidualnym podejściem.

SKUTECZNA I BEZPIECZNA REHABILITACJA

dzieci i młodzieży • dorosłych seniorów
sportowców • kobiet w ciąży

15 lat doświadczeń w zakresie fizjoterapii!

FIRMA REMONTOWO-BUDOWLANA
MAR-BUD

flizowanie
malowanie • tapetowanie
sufity podwieszane
nietypowe zabudowy
układanie kamienia, paneli, podłóg
montowanie parapetów, drzwi
inne prace remontowe

przemek.kamieniarz@vp.pl
tel. 508 750 091
Kraków, ul. Łużycka 71 B lok. 3

MORE DOOR
drzwi. okna. rolety.

Sprzedaż
Montaż
Serwis

Mobilny punkt sprzedaży stolarki

DRE WIKĘD POL-SKONE DRZWI I OKNA PORTA DRZWI Roto WINKHAUS

667-380-619
Bieńczycki plac targowy I p.
www.moredoor.pl

Działasz lokalnie? reklamuj się lokalnie!

REKLAMA W „WIADOMOŚCIACH" e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

504 853 960

Bieżanów, Bieżanów Nowy, Kozłówek, Kurdwanów, Łagiewniki, os. Cegielniana, Piaski Nowe i Wielkie, Prokocim, Prokocim Nowy, Rżąka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód

osiedle przy SPACEROWEJ

Nowe domy w Krakowie

- Ogrzewanie podłogowe na parterze
- Dwie pełne kondygnacje
- Kocioł gazowy kondensacyjny
- Okna trójszybowe
- Funkcjonalna przestrzeń, duże przeszklenia

kom. 509 192 091 • tel. 12 628 08 00
www.przyspacerowej.pl
biuro@przyspacerowej.pl

Kobieta i Rozwód Kraków

W **Centrum Rozwodowym Kobieta i Rozwód** kompleksowo zajmujemy się rozwodami i wspomagamy kobiety w trudnych dla nich chwilach życia.

Zapewniamy doradztwo prawnika, konsultacje psychologa, mediatora czy trenera personalnego, którzy pomogą Ci uporać się z formalnościami i zapewnią wsparcie w trakcie Twojego rozwodu.

Kraków, ul. Mogilska 69 a
(Instytut Sakura I piętro)
www.kobietairozwod.pl
email: krakow@kobietairozwod.pl
telefon **579 068 778**

facebook.com/kobietairozwod.krakow

LiDER

prawdopodobnie NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA w Krakowie

Ubezpieczamy majątek, firmy, życie i zdrowie (OC, AC, NNW, inne) !!!!!

Tylko u nas ubezpieczysz najtaniej, sprawdź nas, zadzwoń i zamów kalkulację !!!!!

SUPER PROMOCJE !!!!!

- Zniżki do 60 % i więcej
- Extra rabaty przy pakietach
- Załatwiamy formalności za klienta
- Dodatkowe zniżki w AC i OC

DO UBEZPIECZENIA OBIAD GRATIS

Wspieramy Fundację Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie

Agencja Ubezpieczeniowa LIDER
OS. KURDWANÓW,
ul. Wysłouchów 3/LU 2
czynne: pn - pt w godzinach od 9 - 17
telefon: 501-533-226, 12/313-05-59
bogdan.ubezpieczenia@gmail.com

świat roślin
kreacje ogrodowe

ul. Wielicka 115
Kraków

DRZEWKA I KRZEWY OWOCOWE, RÓŻE

jabłonie • śliwy • grusze • brzoskwinie • wiśnie • czereśnie
maliny • agrest • jeżyny • porzeczki • borówki

KWIATY NA BALKON

sklep: 12 655 44 55 • usługi: 692 727 168
www.swiat-roslin.com.pl biuro@swiat-roslin.com.pl

Pudło Podstolice

PRODUCENT KARTONÓW

- DUŻY WYBÓR ROZMIARÓW: POCZTOWE, INPOST, DO PRZEPROWADZKI, FASONOWE I NIETYPOWE
- FOLIA BĄBELKOWA
- FOLIA STRETCH
- KOPERTY BĄBELKOWE
- TAŚMA KLEJĄCA (RÓWNIEŻ Z NADRUKIEM)

733 950 513
PUDLO.KRAKOW@GMAIL.COM

ZAKŁAD MECHANIKI POJAZDOWEJ I BLACHARSTWA

tradycja, doświadczenie, dobra jakość!

Marek i Andrzej Chlipałowie

WULKANIZACJA - 607 617 843

Piaski Wielkie
ul. Kijanki 12 a
dojazd od ul. Gwarnej lub Cechowej

12 654 25 35
501 702 688

INSTALACJE ELEKTRYCZNE
Konrad Seweryn

- Kompleksowe instalacje elektryczne w nowych budynkach
- Wymiana, remont starych instalacji
- Rozdzielnie elektryczne
- Inteligentne domy, alarmy, kamery, domofony, itp
- Przyłącza elektryczne
- Pomiary elektryczne
- Instalacje odgromowe, uziemiania
- Montaż gniazdek, wyłączników, lamp
- Prace ziemne (zasilanie budynku, oświetlenie ogrodowe)

tel. 728 510 725
e-mail: konri.sewer@gmail.com

TOMLAK PRODUCENT
tomlak.pl
tel. 607 916 425
ROLETY
Bezpłatny i niezobowiązujący pomiar!

MOSKITIERY KARNISZE ŻALUZJE PLISY

ELEKTRO-ARKO

- Pomiary
- Fotowoltaika
- Inteligentny dom
- Instalacje ogrodowe, alarmowe i monitoringowe
- Remont i konserwacja instalacji
- Instalacje elektryczne budynków i mieszkań

kom. 510 237 664

BERST DORADZTWO PRAWNO FINANSOWE

OFERUJE:

Usługi prawne
- porady prawne
- pisma procesowe
- obsługę prawną firm
- odzyskiwanie długów

Usługi finansowe
- oddłużanie
- kredyty i pożyczki bankowe
- kredyty i pożyczki pozabankowego
- leasing

tel. 532 315 217 www.berstdpf.com
Kraków, ul Zakopiańska 73/115B

AGAWA BAZELA

telefony całodobowe:
12 276 50 80
602 834 154

ul. Kazimierza Wielkiego 2
32-050 Skawina

Administrator cmentarzy Parafialnych i Komunalnych

- Własna chłodnia w Skawinie
- Transport krajowy i zagraniczny
- Kremacja zwłok
- Nekrologi - Kwiaty

Kompleksowe bezgotówkowe usługi pogrzebowe

F.H.U. BOMI
USŁUGI ASENIZACYJNE
wygoda+estetyka+ekologia=Bomi

- opróżnianie szamb
- czyszczenie oczyszczalni przydomowych

atrakcyjne ceny

CAŁODOBOWO tel. 667-888-126
www.asenizacja-krakow.pl

ZYGMUNT ADAMKIEWICZ (1945 - 2020)

Po długiej i ciężkiej chorobie zmarł Zygmunt Adamkiewicz. Urodzony w Bystrej, zmarł w Krakowie 29 marca w wieku 74 lat. R.I.P.

ZYGMUNT

W ostatnich miesiącach był wyjątkowo aktywny. Wykorzystywał energię po kolejnych przetoczeniach krwi. Byłam z Nim prawie w codziennym kontakcie telefonicznym. Podziwiałam niekłamany heroizm i pokorę wobec nieuchronnego. Jako wyjątkowo wrażliwy człowiek, nie wstydził się łez, relacjonując mi swoje cierpienie, które dopadało Go, zwłaszcza nocą. Rozmowy były coraz krótsze, męczył się podczas mówienia; niedotlenienie z powodu niskiego poziomu hemoglobiny.

Nawet nie umiałam Go pocieszać, bo są choroby, wobec których pozostajemy bezradni. Które nie dają nadziei. W przypływach ulgi, marzył jeszcze o naszym wspólnym spotkaniu literackim, nawiązującym do korzeni Grupy Poetycko-Literackiej „Złoty Klon", którą założył w 2002 r. na Osiedlu Kurdwanów w Krakowie.

Był przygotowany. W 2019 roku wydał ostatni (czwarty)zbiór wierszy „Tu wracam", w którym obnażył swoją wrażliwą na przyrodę, piękno i dobro, duszę. Empatii Zygmunta nie da się opisać w kilku zdaniach. Kto Go znał, wie, ilu ludzi zawdzięcza Mu swój start literacki, pomoc w kłopotach bytowych, okołoświąteczne spotkania seniorów, itp.

Nie pretendował do wielkich twórców. W swojej poezji był bardzo szczery, otwarty. Pisał piękne liryki, które chwytały za serce. Nie przejmował się opiniami, że dzisiaj to niemodne tematy: umiłowanie ziemi ojczystej, poszanowanie wartości narodowych czy miłość międzyludzka.

Nie ukrywam swoich wzruszeń, jakich doznaję podczas słuchania Jego solowego lub w duecie z bratem Zdzisławem, wykonania pieśni bałkańskich. Zygmunt należał do Zespołu Pieśni i Tańca UJ „Słowianki" a potem do „Prasłowianek".

Wyjątkowy esteta. Zawsze nienagannie ubrany, lubił się fotografować wszędzie, przywiązywał do tego dużą wagę; utrwalał ulotne chwile w kadrach na Krakowskim Rynku, w Gorlicach (rodzinne strony), w środowisku literackim. Dbał o zatrzymanie kruchości i ulotności życia. Stąd też Jego autorstwa KRONIKI z kilkuletniej działalności „Złotego Klonu" - zapiski z życia kulturalnego dzielnicy Kurdwanów. Kto je teraz weźmie w opiekę?

Zygmunt wyreżyserował w szczegółach swój pogrzeb. Chciał się pożegnać z wszystkimi na Cmentarzu Salwatorskim w Krakowie, gdzie spocznie Jego ciało. O, ironio losu…!!! Obok nowej kaplicy. Często żartowaliśmy, że będziemy się spotykać, bo moja „wieczna willa" nieopodal. Do zobaczenia, Zygmuncie!

Puste miejsce

Ktoś nagle odszedł od stołu
Zostało puste miejsce
zimne
jak zimna jest zima
Wyglądam przez okno
Nie szukam pierwszej gwiazdy
Przed domem nikogo
nie ma

(Z. Adamkiewicz, ze zbioru wierszy: Tu wracam, 2019)
Irena Kaczmarczyk, FB, 30.03.20

„Miastu – dostatku, ludziom – miłości, światu – pokoju – racz nam dać Panie"

TESTAMENT POETYCKI

ZYGMUNTA ADAMKIEWICZA nie trzeba przedstawiać mieszkańcom Krakowa, zwłaszcza jego prawobrzeżnej części, ani tym bardziej czytelnikom „Wiadomości". Nauczyciela, poetę, wokalistę, animatora kultury można spotkać na Kurdwanowie, gdzie od lat mieszka i skąd wyrusza nie tylko w krakowski świat.

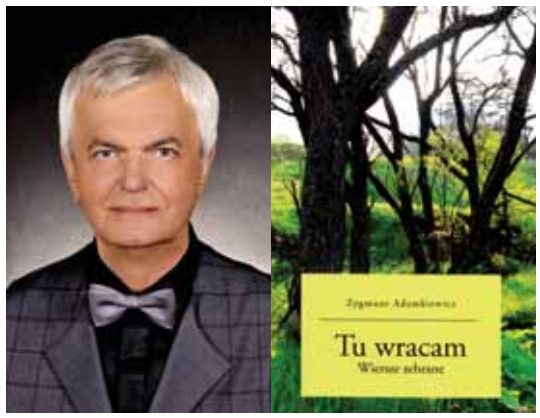

Znany z organizowania wydarzeń literackich i kulturalnych nie tylko naszej dzielnicy, znany z drugoplanowych ról w telewizyjnych serialach jest Zygmunt Adamkiewicz także aktywny na portalu społecznościowym, gdzie rejestruje ważne chwile, ale też komentuje otaczający go świat (w „Wiadomościach" nr 1/ 2015 r. można przeczytać o życiu i różnorodnych formach aktywności poety).

Geneza

Na początku bieżącego roku ukazał się zbiór wierszy „Tu wracam" Zygmunta Adamkiewicza. W notce autobiograficznej poeta pisze: „Wydałem pięć tomów poetyckich i jedną książkę prozatorską. Większość wierszy z tych tomów oraz nowych liryków zostało zebranych w jeden tom…".

Co sprawia, że twórca decyduje się na pewien rodzaj podsumowania? Jaka jest geneza tego zbioru? Odpowiedzi na te pytanie znajdzie zainteresowany w ostatnim rozdziale „Zanim się zamknie moja księga", gdzie Zygmunt Adamkiewicz napisał m.in.: „Mam nadzieję, że wiersze, które zostawię po sobie, będą źródłem czerpania przez czytelników wartości, które w nich zawarłem. (…) Urodziłem się po zakończeniu II wojny światowej i do tej pory jest mi dany największy skarb, którego nie doświadczyli moi rodzice i rodzeństwo. Tym skarbem jest pokój. Ten znak pokoju chcę przekazać współcześnie żyjącym i następnym pokoleniom, które przyjdą po mnie."

Już tytuły poszczególnych rozdziałów książki mogą uświadomić zakres tematyki wierszy; „Bystra moja ojczysta", "Gorlice – miasto mojej młodości. Ziemia gorlicka", „Przyroda, obrazy z lat minionych", „Przemijanie", „Wiersze okolicznościowe", „Wiersze wielkanocne"…

Rozdwojenie

W rozdz. I poeta zabiera nas do świata dzieciństwa. Nawet gdybym nie znała autora lirycznych zachwytów na temat jego małej Ojczyzny, na temat świata, który przechowuje w swej pamięci, a o którym pisze m.in. w wierszu „Tu wracam": „Tu stałem się cząstką/ świata/ Wykołysał mnie wiatr/ na grzbiecie wzgórz/ i dnie doliny…", to po lekturze liryków mogłabym powiedzieć, że to poetycki krajobraz bliski bardzo wielu osobom. Zwłaszcza tym, którzy w XX w. wyruszyli w świat wielkomiejski ze swych wiosek i starają się odnaleźć nowe miejsce. Zresztą poeta nie ukrywa tego rozdwojenia: „Podzieliło się moje serce/ na Bystrą pod Gorlicami/ na Kraków z Wisłą pod bokiem/ i zielonymi Plantami…". A w innym wierszu wyznaje: „Jestem ptakiem na dwa światy…"

Świat dzieciństwa był i jest ważny dla twórcy. Karmi się on wspomnieniami i przywołuje je w takich np. obrazach poetyckich: „Bystra moja daleka/ srebrna moja Bystrzanka/ w Wielkanocną Sobotę/ biegłem święcić baranka/ W księżycowe wieczory/ gdzie kapliczka w dolinie/ na majowe nieszpory/ biegłem chwalić Maryję…". A na szczególną uwagę zasługuje, moim zdaniem, wiersz „Burza nad Bystrą". Wzruszyłam się, czytając utwór. W lirycznym opisie strachu dzieciństwa odnajdzie swe przeżycia wielu czytelników. Chciałoby się zapytać, czy dzisiaj ktoś jeszcze w taki sposób tłumaczy dzieciom niezrozumiałe zjawiska?

Przy lekturze wierszy poświęconych małej Ojczyźnie warto też zwrócić uwagę na postawę wdzięczności poety, zawartą m.in. w utworze: „Bystrej wierszem się kłaniam", gdzie podmiot liryczny wyznaje: „… Bystrej/ wierszem dziękuję/ tutaj z miłością wielką/ ziemię ojczystą całuję".

Afirmacja życia

Świat przedstawiony w wierszach to także Gorlice, gdzie poeta poznawał kolejne miejsca i nowych ludzi. W tym rozdziale moją uwagę przykuł wiersz poświęcony wynalazcy lampy naftowej. Zauważyłam, że autor operuje w nim odmiennym językiem. Poetycka metafora, trafne porównania, krótkie wersy, ustąpiły w wierszu „Ignacy Łukasiewicz" miejsca fabule. Autor pisze: „Naftowy zapach Gorlickiej Ziemi/ Łukasiewicza zapewne zwabił/ w mieście nad Ropą u Aptekarza/ młody Ignacy zaraz się zjawił…". Aby przypomnieć rolę bohatera utworu, poeta zaznacza: „Tu na Zawodziu przy Frasobliwym/ pierwsza naftowa lampa stanęła/ I o Ignacym Łukasiewiczu/ sława i chwała w świat popłynęła". W rozdziale poświęconym Gorlicom dostrzegłam także motywy charakterystyczny dla poety - wdzięczność i życzliwość, wyrażone tym razem w wierszu „Życzenia miastu", gdzie czytamy: „Miastu - DOSTATKU/ Ludziom - MIŁOŚCI/ Światu – POKOJU/ Racz nam dać Panie".

Warto też zwrócić uwagę na poetyckie opisy zawarte w prezentowanych wierszach. Jawi się w nich poeta mistrzem słowa. Opisuje przyrodę, tworzy literackie portrety (jak np. w wierszu „Kobieta z gór"), ale też uświadamia czytelnikowi nieuchronność przemijania. Jak przystało na artystę ceniącego życie w różnych jego odsłonach, wyznaje: „Na następną porę roku czekam/ warto czekać/ warto chwilą żyć". Tę afirmację życia można odnaleźć w innym utworze, gdzie czytamy: „Ktoś zabił embrion nienarodzony/ gdzie jest to prawo do życia?"

Przemyśleniami na temat przemijania obdarza m.in. podmiot liryczny w wierszu „Dopadła mnie jesień", gdzie czytamy: „Dopadła mnie złota jesień/ i nic jej nie wystraszy/ nikt nie przegoni". To ważny motyw twórczości Zygmunta Adamkiewicza, wszak poświęcił mu poeta osobny rozdział. W nim odnajduję horacjańskie przekonanie o sile poezji. W wierszu „Poetom umarłym" czytamy: „… Umarli poeci nie milkną/ na zawsze". W tymże rozdziale po raz kolejny dostrzegam motyw wdzięczności w chwytającym za serce wierszu „Dziękuję za życia skarb", gdzie bohater liryczny wyznaje: „Jeszcze się w tańcu kręcę z finezją/ choć pod skrzydłami wyrasta garb/ Zanim zatańczę z siostrą Amnezją/ Dziękuję Panu za życia skarb".

Modlitwy

Kolejne wiersze zawarte w zbiorze udowadniają, że ich autor potrafi pisać właściwie na każdy temat. Odnosi się np. do swoich związków z zespołem pieśni i tańca UJ „Słowianki", ale też reaguje na konkretne wydarzenie, jak w wierszu „Serce <<Zygmunta>>". Jest też autorem hymnów, spośród których mnie szczególnie podoba się ten poświęcony Janowi Pawłowi II. W utworze „Na wieczną chwałę", który śpiewają Łukasz i Paweł Golcowie, poeta zapowiada budowę kopca na cześć polskiego papieża i przekonuje: „Tu w Krakowie pozostał Twój duch/ na tej ziemi skąd wezwał Cię Bóg/ do papieskiej posługi/ na czas trudny i długi/ Tobie Kopiec wznosimy do chmur".

Zbiór zamykają poetyckie modlitwy. W „Prośbie do Pana" pomiot liryczny prosi o: „trochę czasu" i wyznaje: „Chciałbym zacząć od nowa/ zmienić co już wykute/ wykrzyczeć ciche słowa/ na dnie serca ukryte…" . Z kolei w liryku „Panienka Bystrzańska" autor ponownie pisze o przywiązaniu do swych korzeni, gdy prosi Maryję ukazaną w wizerunku bystrzańskim o wszelkie dobro dla ukochanej ziemi, dla jej kolejnych pokoleń.

We wspomnianym zakończeniu zbioru wierszy Zygmunt Adamkiewicz nie kryje swych obaw związanych ze śmiercią. Pisze m.in. : „… Zanim moja księga zamknie się na zawsze. Kiedy to nastąpi? Tego nikt nie wie…". Wierzę, że pomimo tak wyraźnego pożegnania, wręcz testamentu poetyckiego, jeszcze niejeden wiersz Zygmunta przeczytam, jeszcze niejedną jego rolę w serialu obejrzę, niejedno zdjęcie i post na fb zobaczę! A przede wszystkim jeszcze wiele razy spotkam poetę na kurdwanowskich i krakowskich ścieżkach!

Maria Fortuna-Sudor
fot. z arch. Zygmunta Adamkiewicza
[tekst ukazał się w kwietniu 2019 r.]

Polihymnia, 2010

Kontakt (Alter ego), 2015

Próba do aktu drugiego, 2015

Nastroje, 2020

Niewinni czarodzieje, 2020

Tajemnice uczuć

Królewskie otwarcie nowej dekady twórczości EWY KALINOWSKIEJ-MAĆKÓW

W przededniu wiosny w Zamku Królewskim w Niepołomicach, odbył się wernisaż wystawy prac krakowskiej malarki, poetki, aktorki Ewy Kalinowskiej-Maćków. Na wystawie zatytułowanej *Tajemnice uczuć*, zaprezentowano 38 obrazów olejnych dużych formatów z lat 2012 – 2020.

Sale Muzeum Niepołomickiego zapełniły barwne kompozycje. Obwiedzione ramą... niczym okna otwierają się na tajemnice uczuć kobiety, mężczyzny, człowieka, otulają światłem marzenia i tęsknoty na deskach teatru życia każdego z nas.

Ewa Kalinowska-Maćków swoją wyjątkową wrażliwością i umiejętnością odczytywania bogactwa stanów emocjonalnych człowieka, przedstawia widzowi ich wielobarwne oblicza.

Malarka rozpoczyna kolejną dekadę twórczości można rzec królewskim otwarciem. Parafrazując styl wypowiedzi Giorgio Vasariego; Bóg obdarował Ewę talentami a Ewa wykorzystuje je z pasją i ustawicznie rozwija.

Ewa Kalinowska-Maćków bogatym dorobkiem artystycznym komponuje swój rozdział w polskiej sztuce kobiet. Wzięła udział w 126 wystawach zbiorowych i poplenerowych, zorganizowała 43 wystawy indywidualne. Należy do Związku Polskich Artystów Plastyków oraz do Klubu Malarzy przy ZPAP O/K, a także do Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Wszelkich – Koło Zwierzyniec. Aktywnie uczestniczy w licznych aukcjach charytatywnych. Jest laureatką Nagrody Kapituły Dzielnicy XI Podgórze Duchackie – Twórca Roku 2013.

Twórczość to dziedzina szalenie umowna, dyskretna, intymna. Malarstwo posługuje się własnym językiem; plamą barwną, kreską konturową, fakturą. Buduje z nich światłocieniem bryły, przestrzeń... tajemnice kompozycji... Na cóż więc słowa?

„Jak można tłumaczyć malarstwo komuś, kto go nie czuje. I nie chodzi o prosty zachwyt, lecz o oddziaływanie" – powiedział Edward Dwurnik.

Ewa Kalinowska-Maćków wypracowała uniwersum malarskich przedstawień; charakterystyczne, oryginalne, łatwo rozpoznawalne. Czy jest od niego odejście? Jeśli tak..., to płynie stąd morał, że dusza prawdziwego artysty nie da się zamknąć w klatce.

W rozmowie podczas wernisażu Ewa Kalinowska powiedziała: *Prawdziwe życie kryje się w tajemnicach uczuć, w najgłębszych zakamarkach ludzkiego istnienia.*

Na stwierdzenie „Ekstaza jest odpowiedzią na cudowność świata"; odpowiedziała: *Cudowność świata jest w nas, tylko od nas zależy jak zakiełkuje ziemia. Ekstaza jest jak wiersz. Wiersz życia, a więc maleńki ułamek w kosmosie.*

„Malarstwo Ewy Kalinowskiej-Maćków. Prosta forma, którą wyraża wprawna, wyrobiona stylistycznie ręka profesjonalnego artysty. Rozpoznawalny, ciekawy dobór kolorów, zręczne granie kontrastami. Świadomość roli i udziału światła w odbiorze dzieła. Profesjonalne podejście do formy w zamierzonej manierze modernizmu" – to słowa młodej historyczki sztuki Marty Gaj, do których odniosła się autorka:

Modernizm powstawał od lat 60. XIX w., wybrzmiał mocno w latach 70. XX w. W malarstwie trzeba się odnaleźć, trzeba to poczuć, trzeba usłyszeć głos serca i pozwolić mu wybrzmieć. Chodzi mi o swobodę. Moje malarstwo nie jest z góry zaplanowane, nie jest projektem architektonicznym, ono jest odczuwanie.

Na pytanie czy sztuka ma zaskakiwać, prowokować, zadawać pytania... malarka odpowiedziała: *Sztuka to chwytanie wiatru w pędzie, ujarzmianie go w myślach. Sztuka to tylko drogowskaz. Każdy z nas inaczej spogląda, każdy z nas inaczej rusza w przyszłość.*

Poprzez „okna" obrazów na ścianach sal Zamku Królewskiego w Niepołomicach, spoglądamy na siebie przez pryzmat malarskiego przeżycia, doświadczenia, wysokich artystycznych umiejętności Ewy Kalinowskiej-Maćków. Odszukujemy i ubogacamy siebie. Czujemy się odświętnie w ciepłym, przyjaznym choć niejednokrotnie pełnym dramatycznego napięcia oczekiwaniu „niewinnych czarodziei".

Ewa Gaj

Od redaktora

Trzy grosze

ROZWAGA I UMIAR. *Wydawcy mediów! w czasie społecznej pandemii spoczywa na was szczególna odpowiedzialność za przekazywanie informacji. Nie kierujcie się polityką, statystycznymi słupkami, doraźnym zyskiem. Nie podbijajcie bębenków, nie dodawajcie od siebie, nie wzbudzajcie dodatkowych emocji. Nie licytujcie się, kto pierwszy, lecz kto wiarygodniejszy. Mniej komentarzy, więcej sprawdzonych faktów!*

DO WIDZENIA. *Mały osiedlowy sklepik, w którym jest wszystko. Z tradycjami, lubię takie sklepiki, jest w nich energia i życie. Czekamy przed drzwiami, bo w środku mogą być tylko dwie osoby. Stoję ze znajomym, przywitaliśmy się „po nowemu", uzupełniłem żartobliwą nowinką, że Chińczycy robią to butami. - Eskimosi w ogóle się nie witają - odpowiada żartem i dodaje: - Jesteśmy z pokolenia, które nie miało wojen, więc teraz to nadrabiamy, w porównywalnie mniejszym zakresie... - mówi, gadamy dalej. - Cześć, trzymaj się – wchodzę, bo moja kolej. Guzdrzę się, zakupy zrobione, niecałe 20 zł, pani jest za szybą, płacę kartą. W drzwiach mówię do widzenia, a pani już wycofana cicho podśpiewuje „Do widzenia, do widzenia, panu życzę zdrowia". Znieruchomiałem i odśpiewuję „Do widzenia, do widzenia, pani życzę zdrowia", i dodaję: - Podoba mi się to. - No muszę tak, aby wytrzymać całodzienne narzekania i biadolenia klientów. - Bądź pozdrowiona, aniele!*

NA POCZCIE. *Miałem do odebrania awizo na poczcie na Kozłówku. Awizo to teraz zmora poczty i mieszkańców. Placówka otwarta od godziny 12 do 20. Byłem 15 minut przed otwarciem, kolejka kilkunastoosobowa, wydłużona przez wymaganą w kwarantannie odległość. Ludzi przybywało, jedni w maseczkach, inni nie, jedni w rękawiczkach (tak jak ja), inni nie. Odległość zachowana lepiej lub gorzej, ale można powiedzieć: gorliwie lub spokojnie. Patrzą smętnie przed siebie, na plecy kolejkowicza, w bok albo na drzwi poczty. Rozmawiają wyjątkowo i niewiele, na początku, potem energia im siada. Rozmowy telefoniczne dla zabicia czasu, ja też rozmawiałem. Ruszyło, wchodzimy pojedynczo, na zasadzie, jak ktoś wyjdzie, kolejny wchodzi. Dwa okienka. Ale to jeszcze potrwa. Raz idzie szybciej, raz wolniej. Nogi mi drętwieją, widzę, że innym też, przestępują, u pań to wygląda jak dryg do tańca. Naciągam stawy, w oparciu o krawężnik schodów, ulga, mogę stać. Ale później już wymiękłem i usiadłem na murku, zimno w tyłek, ale ulga dla kręgosłupa. Po mnie zajmowali to wygodne miejsce kolejni stacze. Moja kolej. Wchodzę do okienka po lewej. Trzymam przepisowy dystans. Płacę rachunek i przedstawiam awizo kładąc na blacie dowód osobisty. Czekanie, pani odchodzi i szuka przesyłki, szuka i szuka, w jednym kartonie, w drugim, trzecim, idzie tam, gdzie są listonosze, wraca z niczym. Podchodzi do monitora i ponownie sprawdza w systemie, musi gdzieś być, denerwuje się, „bardzo pana przepraszam", „spokojnie", odpowiadam, „jakby diabeł ogonem zakrył" żartuję niepotrzebnie, pani nie rozumie, jakby miała obłęd w oczach. Podchodzi do niej druga pani, szukają razem. Mają chaos, bo dołożyli im klientów z innych rejonów, mnie pani chciała początkowo odesłać na Zakopiańską. Czekam, a one szukają. Widzę swoje odbicie w szybie, zakutany po czapkę, stoję nieruchomo, zapadam w stan wegetacji, mam to opanowane po czekaniu w różnych sytuacjach. W okienku obok też się rozgrywa stresująca scena, klient w masce z jednym awizem domaga się większej ilości przesyłek, dla jego firmy. Jest cierpliwy i grzeczny, ale nie ustępuje, słyszę, że to przesyłki z Ukrainy. Zostanie jeszcze dłużej niż ja. Pani znajduje kopertę dla mnie, z Urzędu Miasta, cieszy się, że znalazła, ja też, została włożona nie tam, gdzie powinna, jeszcze raz przeprasza. Uśmiecham się, potwierdzam odbiór. Błogosławieni niech będą pracownicy poczty!*

ŻYWY DUCH. *Na przystanku pustka, ale w wiacie naprzeciwko mnie siedzi starsza pani w okularach. Patrzymy na siebie uważnie i pytająco. Mija czas, cisza wokół, wszystko słychać. Dzwoni jej telefon: - Jestem na przystanku, czekam na tramwaj, zimno, ale świeci słońce, nie ma żywego ducha.*

* * *

Zostaną po nas ptaki
i kwitnące drzewa
włączone w pół słowa radio
pościel na balkonie

Powiedz coś, nie milcz
podlej kwiaty
one nic nie wiedzą
zapatrz się w swoje niebo

Przeszłość bez przyszłości
wybierz swą planetę
tam się spotkamy
dopijemy kawę

Jarosław Kajdański

• Lokalne Forum •
email: wiadomosci.krakow@wp.pl

Uwagi o naszej okolicy

W zawiązku z zaproszeniem do nadsyłania uwag dotyczących naszej okolicy, pragnę podzielić się następującymi informacjami.

- ***Schody** prowadzące do ośrodka Sportowo-Rekreacyjnego Nowy Kurdwanów przy u. Wysłouchów. W/w schody nie mają barierek dwustronnych. Wprawdzie do Ośrodka (basen) udaje się młodzież szkolna i sportowcy, ale jest tam również komora solna, gdzie przychodzą starsi ludzie, często o kulach, którzy mają kłopot z pokonaniem stopni na schodach bez czyjeś pomocy. Moim zdaniem projektanci i budowlani zapominają, że społeczeństwo w ostatnim czasie dłużej się starzeje!*

- ***Schody** na ul. Wielicka 76, lokalizacja SM „Kabel" , apteki, banku i inne. Schody były niedawno wybudowane (2019 r.) i o dziwo nie uwzględniono podjazdu dla wózków dziecięcych. Jak można było nie uwzględnić takiej możliwości? Często rodzic musi unosić wózek lub ktoś mu pomaga.*

- *W tym samym miejscu **obok schodów** jest zlokalizowany na przejściu dla pieszych pojemnik betonowy na śmieci. Absurd! A obok jest wolne miejsce.*
- ***Na szlaku ul. Dworcowa - „Kabel"** (odcinek 700 – 800 m) jest droga rowerowa i spacerowa. Spacerują i chodzą o kijkach Nording Walking osoby w różnym wieku. Ponieważ sam tam staram się chodzić tą trasą i widzę, że czasami odpoczywają osoby starsze oparte o barierkę odgradzającą od torów tramwajowych. Moim zdaniem na tej trasie spacerowej można by zamontować 3- 4 ławki, żeby zaistniała możliwość zrelaksowania się (odpoczynku).*

Załączam 4 zdjęcia do tekstu.
Łączę pozdrowienia.

Czytelnik
[dane zastrzeżone do wiadomości redakcji]

STAKET
SYSTEMY OGRODZENIOWE

32-410 Brzączowice 392 (vis a vis Delikatesów Centrum)
tel:. +48 608 058 875 · +48 604 117 100 • mail: biuro@staket.pl

Jesteśmy producentem, dostawcą oraz wykonawcą kompleksowych systemów ogrodzeniowych oraz bram. Gwarantujemy solidne produkty i fachowy montaż.

systemy ogrodzeniowe
- panelowe
- aluminiowe
- palisadowe
- modułowe i łupane
- gabionowe
- przemysłowe
- betonowe
- security

furtki i bramy
akcesoria montażowe
bezpłatny pomiar

zapraszamy

REKLAMA

Dentamax

NIEWIDOCZNE NAKŁADKI PROSTUJĄCE ZĘBY I KORYGUJĄCE WADY ZGRYZU CLEAR-ALIGNER

CLEAR ALIGNER jest to bezpieczna, niewidoczna technika korekty różnych wad zgryzu, polegająca na noszeniu przez 20 godzin na dobę aparatu wykonanego z przezroczystych materiałów, idealnie dopasowywanego do zębów. Aparaty takie potocznie określa się również mianem szyn lub nakładek Leczenie metodą CLEAR ALIGNER jest całkowicie bezbolesne, nieinwazyjne i bezpieczne.

DLACZEGO WARTO skorzystać z metody leczenia niewidocznymi nakładkami Clear-Aligner?
1. Estetyka - Niewidoczny aparat na zęby. Nakładki CLEAR ALIGNER są przezroczyste i niewidoczne.
2. Komfort - Powierzchnia aparatów jest gładka, bez elementów ostrych, drutów i klamer! Przez to nie drażnią języka i policzków.
3. Wygoda - Aparaty CLEAR ALIGNER zapewniają codzienny komfort życia, ponieważ w każdym momencie możesz wyjąć nakładki i z powrotem je włożyć. Można je zdjąć na czas spożywania posiłków, podczas ważnych spotkań biznesowych i towarzyskich
5. Skuteczność - Leczenie z zastosowaniem nakładek CLEAR ALIGNER prowadzi do skorygowania wad zgryzu w krótkim czasie. Również u osób, które przebyły leczenie metalowym aparatem stałym ortodontycznym.
6. Higiena - Przezroczyste aparaty ortodontyczne CLEAR ALIGNER umożliwiają codzienną, dokładną higienę zębów w trakcie leczenia wady zgryzu. Są bardzo łatwe w utrzymaniu czystości. Po ich zdjęciu wystarczy je umyć wodą i szczoteczką do zębów.
7. Łatwość użytkowania - Dzięki perfekcyjnemu dopasowaniu już po kilku godzinach przyzwyczaisz się do aparatu.
8. Ochrona szkliwa - W trakcie leczenia aparatami CLEAR ALIGNER nie ma zagrożenia uszkodzenia szkliwa zębów, powstania próchnicy oraz stanów zapalnych dziąseł, ponieważ nie są one przyklejane do zębów.
9. Brak uczuleń - Nakładki CLEAR ALIGNER są idealnym rozwiązaniem dla osób uczulonych na nikiel i klej kompozytowy stosowany przy klejeniu zamków ortodontycznych.
10. Szerokie zastosowanie - Mogą być efektywnie zastosowane do leczenia wielu wad zgryzu np. zamykania luk międzyzębowych, w korygowaniu zgryzu głębokiego, krzyżowego, silnego stłoczenia zębów, diastemy.

ZAPRASZAMY DO REJESTRACJI TELEFONICZNEJ NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ: +48 883-699-007.

CYFROmed
PRACOWNIA DIAGNOSTYKI OBRAZOWEJ RTG

BEZPŁATNY PARKING DLA NASZYCH KLIENTÓW!

RENTGEN STOMATOLOGICZNY
- ZDJĘCIA PANORAMICZNE ZĘBÓW 2D,
- ZDJĘCIA PUNKTOWE ZĘBÓW 2D,
- ZDJĘCIE 3D ZĘBÓW SZCZĘKI I ŻUCHWY,
- ZDJĘCIE 3D WYCINKOWE,
- ZDJĘCIA 2D STAWÓW SKRONIOWO-ŻUCHWOWYCH,
- ZDJĘCIA 3D STAWÓW SKRONIOWO-ŻUCHOWYWCH,

TEL.+48 883-599-007
Godziny otwarcia: **PON-PT: 8-21 SOB: 9-15**
KRAKÓW, UL. NOWOSĄDECKA 46 (I PIĘTRO)
(OBOK PRZYCHODNI NA UL. BIAŁORUSKIEJ)

Dentamax

EKSPRESOWA NAPRAWA PROTEZ
KRAKÓW, UL. NOWOSĄDECKA 46,PON-PT: 8-21 SOB: 9-15
TEL. +48 883-699-007

Dentamax

IMPLANTY NATYCHMIASTOWE

Implanty w stomatologii są najczęściej stosowane w celu uzupełnienia pojedynczych braków zębowych. Niezależnie od przyczyny utraty zęba (próchnica, nieskuteczne leczenie kanałowe, uraz, czy tzw. „paradontoza") korona na implancie, jest formą odbudowy protetycznej najbardziej zbliżoną do naturalnych zębów. Alternatywną metodą odbudowy braku zęba jest wykonanie mostu protetycznego, jednak wiąże się to z koniecznością szlifowania sąsiednich zębów (tzw. filarowych), a więc ich kontrolowanego uszkodzenia.

Ma to uzasadnienie w przypadku, gdy zęby filarowe są w znacznym stopniu zniszczone przez proces próchnicowy, czy posiadają rozległe wypełnienia oraz miały przeprowadzone leczenie kanałowe.

W pozostałych przypadkach, metodą z wyboru leczenia pojedynczych braków zębowych powinno być leczenie implantoprotetyczne. W zależności od czasu, który minął od usunięcia zęba, zabieg implantacji możemy wykonać w procedurze natychmiastowej (podczas jednego zabiegu usunięcie zęba i implantacja), wcześniej (4-8 tygodni po usunięciu zęba), odroczonej (12-16 tygodni) i późnej (powyżej 6 miesięcy). Wszczepienie implantu w „świeży" zębodół po ekstrakcji jest korzystne z wielu powodów. Wykonujemy jeden zabieg, zamiast dwóch, przez co w znaczny sposób skracamy gojenie i jest to najbardziej korzystne dla pacjenta. Uzyskujemy mniejszą utratę kości oraz tkanek miękkich, a przez to unikamy dodatkowych zabiegów mających na celu odbudowę kości i dziąseł, efekt leczenia jest bardziej przewidywalny i przede wszystkim osiągamy najlepsze możliwe efekty estetyczne. W przypadku konieczności usunięcia zęba i planowania leczenia implantologicznego, należy przed podjęciem działań rozważyć możliwość implantacji natychmiastowej.

Lek. Dent. Łukasz Musiał
Specjalista Chirurgii Stomatologicznej i Implantologii

Lek. Dent. Piotr Kupiec
Absolwent Curriculum Implantologicznego PSI

ul. Nowosądecka 46, Kraków
Godziny otwarcia: Pon.-Pt.: 8-21 Sob.: 9-15
REJESTRACJA TELEFONICZNA:
+48 883-699-007

„WIADOMOŚCI": **tel. kom. 504 853 960, e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl, www.wiadomoscipodgorze.pl**
Redaktor naczelny: Jarosław Kajdański. **Stali współpracownicy:** Barbara Bączek, Krzysztof Duliński, Maria Fortuna-Sudor. **Dystrybucja:** Bogusław Frączek.
Redaktor techniczny: Jarosław Jagła, Wojciech Jelonek. **Wydawca:** „ARGO". **Druk:** LEYKO, Kraków, ul. Romanowicza 11, tel. 12 656 44 87. **Nakład:** 8 000 egz. bezpłatnych.
Redakcja zastrzega sobie wszystkie przysługujące jej prawa, w tym do skracania tekstów i zmiany ich tytułów oraz nieponoszenia odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. PL ISSN 1507-6105